

# GAZETA MŁYNNARSKA.

## CZASOPISMO

poświęcone interesom młynarstwa i handlowi zbożowemu.

Wychodzi raz na miesiąc.

Ogłoszenia oblicza się najtaniej.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
w KRAKOWIE  
ulica Grodzka — Nr. 59.

Rękopisów nie zwraca się.

Cena pojedynczego egzemplarza 20 centów.

### Od wydawnictwa.

Upraszamy Szanownych odbiorców o łaskawe rozpowszechnienie naszego pisma.

Przedpłata wynosi:

w miejsku:

Rocznie z przesyłką do domu . . . . . 2 złr.

Z przesyłką i na prowincyi:

Rocznie . . . . . 2 złr.

Pieniądze najdogodniej przesyłać przekazem pocztowym wprost bez pośrednictwa, pod adresem: „**Administracja Gazety Młynarskiej**“, **Kraków.**

W Warszawie przyjmuje przedpłatę, która wynosi rocznie 2 Rs., p. **Franciszek Schmelcer**, przy ulicy Twardej Nr. 6-ty — i księgarnia **Gebethnera i Spółki.**

**Administracja „Gazety Młynarskiej“.**

Żywy ruch handlowy, jaki corocznie spostrzec się daje przy rozpoczęciu nowej kampanii, przy zjawieniu się na targach zboża nowego zbioru, zauważyć można było i tego roku, ruch ten atoli o wiele słabszy był i znacznie krócej trwał, niż po inne lata. Niekorzystne stosunki zbytu dla mąki zniewalają młyny do wcześniejszego zredukowania ruchu aniżeli to w latach poprzednich miało miejsce. O tej porze roku zazwyczaj we wszystkich wielkich młynach wywozowych ruch był zawsze w pełnym toku wydajności utrzymywany, zaopatrywano składy komisowe w kraju i zagranicą zapasami zimowymi i także konsumpcya krajowa chętnie zaspakajała na czas dłuższy.

Tego roku zdaje się, jakoby wszystkie czynniki, które zazwyczaj wpływają korzystnie na interes młynów, straciły ożywiającą swą czynność. Składy komisowe, podtrzymywane przez większą część znaczniejszych młynów za granicą a zwłaszcza w Anglii, w ostatnich latach bardzo mało korzyści przyniosły i spowodowały w wielu wypadkach znaczne wydatki, które każdy ponosił dość spokojnie, dopóki jeszcze miano nadzieję lepszych czasów i jak długo jeszcze można było czerpać z zaoszczędzonego grosza lepszych czasów. Teraz jednak zdaje się, że optymizm znikł u większej części młynów a przekonanie, że ruch w pełnym toku będący tylko straty przy-

nosi, już teraz się głośno objawia, żądając ogólnej redukcji roboty w młynach. Do tego jednak na razie przy najmniej nie przyjdzie. Życie w całej przyrodzie a temsamem i człowieka, jest nieustanną walką. Cywilizacja może jeszcze tak piękne humanizmem polerowane zasady głosić, ale silniejszy przecież zawsze słabszego będzie uciskał.

W życiu handlowem, gdzie obecnie cała czynność właściwie jest tylko zaciętą walką z konkurencją i gdzie wielu walczy tylko o byt, tam każdemu bliższa koszula ciała aniżeli sukmana. Silniejszy uciska słabszego w nadziei, że posiędzie jego dziedzictwo.

Z tych powodów zapewne i między wielkimi młynami nie przyjdzie do zgody. Znaczna liczba wielkich i zasobnie założonych młynów nigdy ze względów humanitarnych dla słabszego nie zmniejszy ruchu, ale przeciwnie uważa to za korzystne dla siebie, tak długo widzieć pracujące swoje młyny, aż wszystkie środki pomocnicze nie wypowiedzą swej służby i będą zniewolone zamknąć ruch może na zawsze.

W walce, toczącej się już od dawna między Cislitawią a Translitawią, między młynami węgierskimi a młynami z tej połowy państwa, w ostatnich tygodniach pomoc przychyliła się na korzyść młynów węgierskich, co wywołało wielkie wzburzenie w młynach tej strony a szczególnie w młynach w Czechach i Morawii. Rząd węgierski otaczający czułą troskliwością — jak wiadomo — wszelki węgierski przemysł, zniżył taryfę węgierskich kolei państwowych i wywarł taki wpływ na austriacko-węgierskie koleje państwowe, że zezwolono na znaczne zniżenie taryf dla mąki węgierskiej. Według tego mąka wyrobu węgierskiego może o sześć złr. na wagonie taniej być przewożona do stacji czeskich i morawskich. Właśnie czeskie i morawskie młyny między cislitawskimi znajdują się w najtrudniejszym położeniu. Burza, jaka się wszczęła z powodu tych zarządzeń jest łatwą do zrozumienia. W poszczególnych zgromadzeniach czeskich i morawskich młynarzy i w pragskiej izbie handlowej przyszło z powodu tego do burzliwych scen a austriackie ministerstwo handlu osta-

tnimi czasy zarzucone zostało petycjami w tej sprawie. Z jakim skutkiem to będzie dla młynów Cislitawii, jest pytaniem otwartym. Sądzymy zresztą, że mimo tej niezmiernej protekcji, jaką się cieszą węgierskie młyny ze strony swojego rządu, znaczna część tychże wkrótce — wcześniej czy później — zmuszona będzie zamknąć zakłady.

Tryesteńskie stowarzyszenie młynów parowych „*Nuova società del molino a vapore*“ zwołało na dzień 5 listopada b. r. nadzwyczajne walne zgromadzenie celem postawienia wniosku, aby kapitał akcyjny podnieść lub likwidować, gdyż wskutek niepomyślnego stanu handlu wielką część kapitału akcyjnego się traci. Jest to fakt zadziwiający a smutny zarazem, że w żadnym mieście naszym portowem nie może się udać młynarstwo. Chociaż się spodziewać należało, że młynom w miastach portowych byłoby łatwym pozbyć swoje wyroby za granicę i zapewnić sobie zbyt w krajach nadbrzeżnych moza Adryatyckiego i Śródziemnego.

Średnie i mniejsze młyny lamentują i żalą się na węgierską konkurencją, jak zwykle. Sądzymy jednak, że te żale przetrwają konkurencją, gdyż te młyny prowadzą powolniejsze życie, aniżeli wielkie młyny wywozowe.

Wielkie młyny mogą szukać ulgi i pomocy w uproszczeniu ruchu a w tym celu w uproszczeniu konstrukcyi. Znaleźli się też doktorzy młynscy, zwani konstruktorami, podający z całą gotowością ten niezawodny środek zaradczy i leczniczy. Nam się atoli zdaje, że owe wielkie młyny, które z swoim urządzeniem swego czasu tak wielkie koszta mymagajacem — ale już zapłaconem nie są w stanie egzystować, z nową kuracją bardzo szybko na śmierć by się wykurowały.

Zupełnie co innego jest u mniejszych młynów, stojących zanadto długo przy swoim zadawnionym sposobie mielenia i dlatego nie są w stanie okazać owe gatunki mąki, jakichby potrzebowały dla swojej okolicy, tak że konkurencya obcych młynów może się wcisnąć aż do ich własnych zakładów. Tu idzie o szybkie zarządzanie polepszenia w urzędzeniach, zanim będzie za późno.



Najważniejszym zdarzeniem ubiegłego tygodnia była uchwała niemieckiej rady rolniczej (Landwirthschaftsrath).

Że się ta oświadczy za podniesieniem cła, nie mogło ulegać wątpliwości. Najdalej się zapuścili posłowie z Saksonii. Saksoński przemysł młynarski od czasu zaprowadzenia austriackiego cła od mąki zupełnie stracił przedtem tak znaczne pole zbytu w Czechach a koła gospodarze pragną obecnie zrewanżować się. Pod pierwszym wrażeniem uchwał rady gospodarczej utrwała się tendencya nie tylko na niemieckich targach, gdyż się spodziewano, że niemiecki handel zbożowy pospieszy z zakupieniem większych ilości zboża przed zaprowadzeniem ustawy zamykającej granice. Liczono także i na to, że po tak ogromnym podwyższeniu cła od zboża także uchwalą się zniesienie dowodu identyczności. To oczekiwanie atoli nie ziściło się wcale. Radzono nad tem, czy się ma tylko identyczność zboża znieść, czemu bardzo mało zrobiono, czy też identyczność osoby także, z czembym było połączone znaczne ułatwienie ruchu. W końcu pytanie to zostało zupełnie nierozstrzygnięte. Ten zwrot nieoczekiwany spowodował ogólne niezadowolone, lecz wnet potem nastąpiło uspokojenie, gdyż żywa agitacya przeciw podniesieniu cła coraz szersze przybierała rozmiary i każdy się pociesza nadzieją, że się przecież w radzie państwa znajdzie większość za odrzuceniem dotyczących wniosków. Jak mało nadzieja ta jest uzasadnioną, zapewne nie potrzeba dopiero dowodzić.

### Wielka eksplozja i pożar młyna.

Dnia 7 b. m. o godzinie 6<sup>3/4</sup> z rana zdarzyło się straszne nieszczęście w młynie parowym pana F. W. Mayera w Hameln u jednego z najznaczniejszych niemieckich przemysłowców młynarskich. Skrzydło, w którym się znajdowały składy zboża nagle po eksplozji, podobnej do huk grzmotu, runęło, podczas gdy ogień dziko wybuchał w górę i zagrzebało pod gruzami obok stojący dom mieszkalny i znaczną ilość ludzi, z których natychmiast po przytłumieniu ognia wydobyto 11 trupów i tyluż rannych. Według gazety wychodzącej w Hameln «Deister- und Weser-Zeitung» trupy wszystkie były czarne i spalone na węgiel, co dowodzi, że zginęli z powodu eksplozji a nie z powodu zawalenia się budynku. To także potwierdzają oświadczenia tych robotników którzy uszli niebezpieczeństwa. Utrzymują oni, że z powodu pęknięcia lampy naftowej zajął się natychmiast pyłek mączny a zaraz potem usłyszeli straszny huk z następującem runięciem. Widok ruiny i miejsca zasłanego kupą gruzów jest przejmujący i okropny. Z powodu silnego wstrząśnienia ziemi wskutek wybuchu została także i reszta kolosalnego budynku silnie nadwyrężoną; górne, wzdłuż rzeki stojące, skrzydło przechyliło się ze swoim najwyższem piętrzem na obok stojący dom mieszkalny właściciela młyna i grozi również zawaleniem, jeżeli się go wnet nie zburzy. Najokropniej atoli katastrofa ta za-

szkodziła stojącemu opodal młynu zabudowaniu mieszkalnemu, należącemu do skarbu i mieszkającej tamże familii radcy budownictwa M. Więcej aniżeli połowa domu zupełnie zrujnowana i roztrzaskana przez spadające kupy gruzów z budynku młynskiego, rozrzuconych z rozszalałą wściekłością. Dwie córki i najstarszy syn nic nie przeczując familii, jakoteż służąca znalazły śmierć pod gruzami i tylko tę ostatnią jeszcze żywą wydobyto, jakkolwiek nadzwyczaj pokaleczoną. Ojciec i drugi syn spali w stojącej jeszcze części domu i dlatego uszli okropnej śmierci.

Ten wspaniały młyn został wzorowo zbudowany przed niespełna rokiem przez zakład budowy młynów G. Luther w Brunzwicku, ale już przed kilku miesiącami miał to nieszczęście, że w jednym skrzydle miało miejsce zawalenie się.

Widocznie ma się do czynienia z tak niebezpieczną eksplozją pyłu, przeciw której właśnie nie ma innej rady, jak dobre zbieracze prochu.

Czy tam się znajdowały takowe, nie wiadomo.

Młyn był zabezpieczony i znowu zostanie zupełnie odbudowany.

### Zaopatrzenie całej Europy chlebem.

(Dokończenie).

We wszystkich trzech latach przewyższają wartości dowozu po części bardzo znacznie wartość wywozu. Według sprawozdań poprzednich w rocznikach 1880 i 1881—1882 wartości wywozowe od r. 1877 włącznie do 1880

zawsze znacznie przewyższały wartości dowozowe. Pan v. Neumann-Spallart w poprzednich latach uważał za konieczne zwyżkę cyfr wywozowych nad cyfry dowozowe wyjaśnić jak następuje: Pozorna sprzeczność da się po części tem wytłómaczyć, że bardzo znaczne kraje dowozowe, jak cała Ameryka południowa, Ameryka środkowa, Indye zachodnie i t. d. nie mogły być wliczone, gdyż niema wymagalnych odnośnych dat statystycznych; po części polega różnica w tém, że bardzo znaczne kraje wywozowe, jak Stany Zjednoczone i Indye wschodnie kończą swoje wykazy handlowe po roku fiskalnym, tak że zupełny synchronizm przedstawia się niemożliwy do przeprowadzenia i dlatego obfitszy rok wywozowy w statystycznym zestawieniu więcej zaważy aniżeli powinno a wreszcie płynące ładunki i w transycie znajdujące się posyłki przyczyniają się do różnicy. W niedawno wysłanym tomie, w którym zwraca uwagę naszą przeciwnie zjawisko, niestety uczonego statystyk nie podał wyjaśnienia tej zmiany. Z pewnością nie długo zostanie winnym tego wyjaśnienia. Znaczenie cyfr podanych, które stanowią podstawę do obliczeń przewyżki wywozu i dowozu — zwyżki i niedoboru, — z powodu tego z pewnością nie traci żadną miarą, jeżeli na pierwszy rzut oka narzuca się pytanie: jak może Europa pokryć swój deficyt zbożowy, jeżeli wszystkie inne na międzynarodowym targu zbożowym udział biorące kraje razem mniej mają przewyżki wywozowej aniżeli przewyżka dowozu wynosi?

Aby lepiej uwidocznic zmianę a raczej poniekąd niezmiennosc deficytu zbożowego Europy, wzięto także pod uwagę roczniki 1878 i 1881.

Kraje	1884	1883	1882	1881	1878
	Wartość w milionach marek, zwyżka wywozu: + zwyżka dowozu: —				
Rosya . . . . .	+ 631·6	+ 697·5	+ 652·9	+ 775·7	+ 1180·3
Austro-Węgry . . . . .	+ 107·6	+ 165·7	+ 206·4	+ 105·5	+ 211·7
Rumunia . . . . .	+ 79·6	+ 129·8	+ 147·0	+ 115·4	+ 116·8
Dania . . . . .	— 10·2	— 4·1	+ 10·8	+ 25·1	+ 25·5
Hiszpania . . . . .	— 18·1	— 67·8	— 72·8	+ 10·6	+ 0·2
Szwecya . . . . .	— 18·2	— 13·4	— 7·5	— 15·3	+ 1·9
Finlandya . . . . .	— 20·0	— 20·0	— 20·0	— 20·0	—
Grecya . . . . .	— 21·0	— 20·8	— 27·2	— 12·3	— 22·3
Portugalia . . . . .	— 26·5	— 24·2	— 32·7	— 27·2	— 11·2
Norwegia . . . . .	— 34·9	— 38·1	— 36·6	— 41·3	— 36·8
Włochy . . . . .	— 52·9	— 22·0	— 7·4	— 2·3	— 48·9
Szwajcarya . . . . .	— 73·8	— 70·9	— 78·4	— 72·3	— 80·0
Niderlandya . . . . .	— 97·4	— 121·0	— 85·2	— 79·9	— 97·1
Belgia . . . . .	— 126·8	— 144·7	— 170·0	— 149·4	— 152·5
Francya . . . . .	— 253·5	— 256·7	— 375·7	— 348·1	— 417·0
Niemcy . . . . .	— 340·5	— 281·7	— 284·9	— 277·1	— 237·0
Anglia . . . . .	— 939·4	— 1331·2	— 1241·3	— 1180·9	— 1153·4
Razem . . . . .	— 1214·3	— 1423·4	— 1422·6	— 1203·7	— 1720·4

Poniżej podajemy wartość zwyżki wywozu i zwyżki dowozu zboża i mąki, jak się to okazuje z «Przeglądu» dla państw europejskich.

Niestety niedokładne sprawozdania o handlu Turcyi, Serbii i Bułgarii uniemożliwiają dokładne podawanie cyfr wywozu tych dla europejskiego handlu zbożowego tak ważnych dzielnic.

Pominawszy te kraje, w r. 1884 tylko jeszcze Rosya, Austro-Węgry i Rumunia, brały udział w zaopatrywaniu Europy zbożem przez oddawanie zwyżki we własnym kraju. Nawet Dania, która aż do r. 1883 jeszcze regularnie

wykazywała zwyżkę wywozu w roku 1884 wstąpiła między kraje dowozowe i tworzy — jak się wyraża nasz fachowiec — «jeden z licznych dowodów dla faktu, że ludność zachodniej Europy przy względnie wzrastającym indywidualnem spotrzebowaniu i w skutek taniości zamorskiej pszenicy zaopatrują się obficie i łatwiej poza europejskimi pszenicami, niż dawniej z własnej ziemi».

W pokrywaniu europejskiego deficytu zbożowego biorą udział według dat Neumann-Spallarta pozaeuropejskie kraje na międzynarodowym targu zbożowym jak to z następującego wykazu się uwidoczni:



Kraje	1884	1883	1882	1881	1878
	Wartość w milionach marek, zwyzka wywozu: + zwyzka dowozu: —				
Ameryka północna . . . . .	+ 643·8	+ 654·6	+ 809·9	+ 688·3	+ 798·9
Indye wschodnie . . . . .	+ 277·3	+ 351·2	+ 295·5	+ 344·6	+ 176·7
Australia . . . . .	+ 85·4	+ 48·8	+ 50·1	+ 49·4	+ 3·6
Egipt . . . . .	+ 30·7	+ 31·1	+ 15·2	+ 12·0	+ 6·6
Chiny . . . . .	+ 27·5	+ 27·4	+ 32·2	+ 25·8	+ 15·0
Rzeczpospolita Argentyńska . . . . .	+ 26·6	+ 11·2	+ 7·8	+ 0·7	+ 2·4
Algier . . . . .	+ 15·0	+ 2·9	+ 6·4	— 4·9	— 0·8
Kanada . . . . .	— 12·1	+ 29·6	+ 65·4	+ 55·5	+ 28·1
Razem . . . . .	+1094·1	+1148·8	+1282·5	+1161·4	+1030·5

Musimy sobie odmówić wszelkich bliższych wyjaśnień co do poszczególnych cyfr i krajów. Doprowadziłyby to mianowicie za daleko, gdyby się pod dokładniejszą rozważenie wzięło rozwój wywozu zbożowego Ameryki północnej i Indyi wschodniej, jak to do przewidzenia jest na podstawie obficie dostarczonego materiału. To jedno okazuje się z tego, cośmy podali, dość zadawalniająco, że nie można myśleć o trwałym wspomnienia godnym zwrocie w zaopatrzeniu chlebem cywilizowanych krajów europejskich na korzyść krajowego gospodarstwa. Z tymi faktami muszą się liczyć państwa i gospodarze wiejscy, jeżeli się nie chcą oddać zgubnym złudzeniom. Wobec tego faktu znika przedewszystkiem prawie

zupełnie możność uczynienia niezawisłym gospodarstwo krajowe od ceny targów światowych przez politykę ochronną. Musi się z pewnością przyznać, że rozwój zaopatrzenia chlebem krajów Europy dla dzisiejszej generacji naszych gospodarzy wiejskich bardzo trudny czas przejściowy w sobie obejmuje i że państwo powinno się przykładać ze swojej strony, o ile się to da pogodzić ze sprawiedliwością w obec całego zaludnienia, do usmierzania i pomocy. Tego atoli państwo z pewnością nie zdoła uczynić, jeżeli postanawia trwale wstrzymać niezmiennie światowe zjawiska przez środki ochronne gospodarstwa wiejskiego.

## Walka cłowa między Niemcami i Rosją.

Za przykładem Niemiec poszły zwolna inne państwa wypowiedziały traktaty handlowe i zaprowadziły t. z. cło autonomiczne, kierując się wyłącznie względami na interesa własnego przemysłu i rolnictwa. Z tego powstała walka wszystkich między sobą bo nawet w Anglii zaczynają się odzywać głosy o zaprowadzenie ceł na niektóre towary zagraniczne, mianowicie na zboże.

Przeszłego roku żarliwa walka toczyła się na tem polu między Austro-Węgrami a Rumunią i dotąd nie doprowadziła żadnej strony do jakiegokolwiek ustępstwa. Obecnie zanosi się na jeszcze żarliwszą walkę między Rosją a Niemcami, chociaż początek jej sięga jeszcze r. 1878, kiedy Rosya nominalnie nie podnosząc ceł, zaprowadziła opłatę w złocie. Odtąd i Niemcy i Rosya podnosiły po kilka razy cła u siebie, przez co Niemcy straciły wiele ze swego zbytu towarów przemysłowych do Rosyi, Rosya zaś ze zbytu produktów ziemniarskich. Niemcy rozgniewane odgrażają się, że jeszcze więcej podniosą cła zbożowe, na to odpowiada im Rosya zapowiedzią wyższych ceł na niektóre wyroby przemysłowe. Walce tej poświęcił St. Peters. Wiedomosti osobny, uwagi godny artykuł, Iwaniuszenkowa.

«Niech więc Niemcy nie konsumują sobie części naszego zboża — powiadają St. Pet. Wiedomosti — to dla nas obojętne».

Tak postawiwszy kwestyę, dziennik ten przypomina, że handlowa polityka Niemiec przyprowadziła już Rosję o dotkliwie straty i że Niemcy dalej myślą pracować w tym kierunku. Na to należy coś radzić i najprędzej przedsięwziąć cały szereg środków, któreby zdolne były sparaliżować działalność sąsiadki.

«Prusy pragną podnieść cło do wysokości 500 marek od każdego wagonu pszenicy i żyta a jednocześnie w celu zaszkodzenia prze-

mysłowi młynarskiemu zamierzają ustanowić premie za wywóz mąki za granicę. I jedno i drugie może być z łatwością sparaliżowane przez ustanowienie nieznaczego cła wywozowego od żyta wywożonego przez granicę pruską. Główną ilość zboża, wywożonego do Prus, konsumuje Szląsk, który ma go o 5 do 6 kopiejek na pudzie, gdy zboże idzie drogą lądową, niż gdyby szło drogą morską. Wobec tego faktu, cło wywozowe w wysokości 5 czy 6 kopiejek od puda żyta, wywożonego przez granicę lądową, nie narazi nikogo na straty. W ten sposób da się pewien przywilej młynarzom i będzie to zarazem pewnym środkiem zabezpieczającym nasze interesa ekonomiczne.

Na tem wszakże nie koniec. Zachodzi potrzeba użycia radykalniejszych środków represyjnych.

«Nasza taryfa celna ustanawia cła jednokowej wysokości dla wyrobów przychodzących z Niemiec i z innych krajów zachodnich. Jestto wyraźna niesprawiedliwość dla państw, będących konsumentami zboża rosyjskiego. Anglia, Holandia i Szwecya przypuszczają nasze zboże przez swoje granice bez żadnego cła, a Francya pobiera cło niewielkie. Przy zamierzonej rewizji taryfy celnej należy podnieść cło od wszystkich przedmiotów przywozu i przeprowadzić ścisły system, który znalazłby wyraz w tem, że w celu podniesienia naszego zbytu opłaty cłowe od przedmiotów wyrobu, pochodzących z krajów, które nie pobierają ceł od naszych produktów, winny być niższe, aniżeli opłaty od wyrobów pochodzących z innych krajów. Anglia np. przyjmuje nasze zboże bez cła wozowego dlategoż dla wyrobów angielskich, przychodzących do portów naszych bądź pod angielską, bądź też pod rosyjską banderyą, cło przywozowe winne być niższe niż dla innych o 20 prc. To samo należy stosować i do wyrobów holenderskich i szwedzkich. Francya pobiera

niewielkie cło od naszego zboża, niech więc jej wyroby opłacają i u nas cło przywozowe ale niższe o 10<sup>0</sup>%. Wyroby niemieckie, dostające się do nas drogą lądową za pośrednictwem firm niemieckich lub morską pod niemiecką banderą, winny opłacać cło w całkowitej sumie, w skazanej w taryfie celnej. Nic na tem nie tracimy, gdyż w obec projektowanych przez nas ulg dla państw przyjmujących nasze zboże bez cła, opłaty celne winny być przy rewizji taryfy podniesione o 10 do 20 prc. Ale na przemysł niemiecki spadną takie ciężki, o których doniosłości mogą sądzić tylko ludzie blisko stojący obrotów handlowych i mający z tem do czynienia w praktyce. Rosya ze swą nieprzemysłową stumilionową ludnością jest tak poważnym miejscem zbytu, że strata tego targowiska będzie dla Niemiec miała znaczenie niemal zupełnego bankructwa.

Niemiecki system ceł zbożowych przyprowadził już o takie straty nasze gospodarstwa rolne, że z konieczności musimy uciekać się do represalij. — Szkodliwie oddziaływując na nasze rolnictwo, niemiecka polityka celna odbija się pośrednio i na przemyśle wszystkich krajów, zwłaszcza zaś naszego. Upadek cen zboża nie daje gotowizny rolnikom, zmniejsza do minimum ich zdolność do kupowania, co ze swej strony szkodzi przemysłowi i wywołuje w nim zastój. Stan rolniczy stanowi u nas prawie 80 prc. ogólnej ludności, łatwem więc jest do pojęcia, jak ważną dla przemysłu rzeczą zamożność tego stanu. Środek przez nas proponowany będzie silną bronią w naszym ręku i nie dalej jak po upływie roku, błagać będą w Niemczech o zniesienie ceł zbożowych w tem przekonaniu, że opłaty celne od wyrobów niemieckich zrównamy z opłatami pobieranymi od wyrobów innych krajów. Wówczas też będzie czas pomyśleć nad tem i potargować się z dobrym sąsiadem».

Nowoje Wremia popiera bardzo ten projekt i powiada, że należałoby uczynić wyjątki dla pewnych wyrobów angielskich i francuskich, ale co do Niemców — to oświadcza że projekt jest zupełnie racjonalny «gdyż z przeciwnikiem należy walczyć tą samą co on bronią».

## Podwyższenie ceł w Niemczech.

Najświeższe wiadomości z Berlina nie pozwalają wątpić, że w Niemczech zanosi się na nowe podwyższenie ceł zbożowych, bo Rada rolnicza, organ informacyjny, stworzony przez Bismarka do reprezentowania interesów rolnictwa, na swem posiedzeniu dnia 5 b. m. uchwaliła w ostatecznem głosowaniu następujące cła zbożowe: od żyta i pszenicy 5 marek, zamiast dotychczasowych 2 marek — od owsa i jęczmienia 3 marki zamiast 1·50 — od hreczki i nasion strączkowych 2 marki zamiast 1 m. — od innych nasion zbożowych również 2 marki — od słodu 6 m. zamiast 3 m. — od rzepaku 5 m. zamiast 2 m. od kukurudzy 3 m. — dalej od cykoryi 2 m. zamiast 1 m. — od suszonych buraków 2 m. zamiast 1 m. — od wyrobów młynarskich 12 marek zamiast 7½ marek — od otrębów 50 feników — od ekstraktu mięsnego 40 m. zamiast 20 m. —



od margaryny olejnej 20 m. zamiast 10 m. — od łożu 10 m. zamiast 2 m. — dalej od konia 50 m. zamiast 20 m. — od zrebęcia i kuca 10 m. — od świni 10 m. zamiast 6 marek.

Równocześnie na temże posiedzeniu odrzucano wszelkie wnioski, które żądały premii wywozowej przynajmniej do końca maja r. 1888 w razie, gdyby parlament uchwalił cła wyższe. Natomiast przyjęto wniosek o upoważnienie Rady związkowej do chwilowego zniżenia nowych ciał do taryfy z r. 1885, jeżeli zajdzie tego potrzeba.

Po uchwaleniu tych wniosków, członek Rady p. May z Monachium mówił o trakcie handlowym z Austro-Węgrami. Po jego sprawozdaniu uchwalono rezolucję tej treści, iż dla rolników niemieckich nie jest wcale pożądanym, przy zawieraniu nowego traktatu handlowego z Austro-Węgrami umawiać się o stałą taryfę cłową, że więc oba państwa nie związane żadnymi umówionymi cłami zatrzymują zupełną swobodę oznaczania ciał na przyszłość według potrzeby. Inna uchwała odnosi się do zakazu refakcji, który w przyszłym traktacie ma być wyraźnie wypowiedziany, aby zboże zagraniczne nie doznawało żadnych ulg przewozowych.

Podczas tego posiedzenia podnosiły się głosy szczególnie ze strony członków z Bawaryi z żądaniem, aby zważywszy na polityczne przymierze przyznać Austro-Węgrom przynajmniej to, by niedobór zboża jaki na pokrycie powszechnej potrzeby w Niemczech okazuje się przeciętnie w wysokości jednej dziesiątej części tejże potrzeby, Austro-Węgry mogły pokrywać przed innymi państwami; atoli wniosek ten został cofnięty po oświadczeniu jednego z członków (Puttkamera), iż on jest wprawdzie zwolennikiem przymierza politycznego, ale przeciwnikiem związku ekonomicznego, Niemcy bowiem są dość niezależne i nie potrzebują bynajmniej przymierza politycznego okupywać koncesjami cłowemi.

## Z targów zbożowych.

Na międzynarodowym targu zbożowym ruch przebiega przebieg przewlekły, bez zapędu jakkolwiek tendencja w ogóle dość silnie się trzyma. Producenci wstrzymują się z ofiarowaniem i czekają aż potrzebujący do nich się zgłaszają, tak że konsumenci są zniewoleni przynajmniej w większej ilości stosować się do żądań właścicieli. Spekulacja zaś obecnie jest zupełnie nieczynna.

W Ameryce kontrolowane zapasy pszenicy z każdym tygodniem się powiększają, podczas gdy spławianie do Europy są nadzwyczaj nieznaczne. Mimo to utrzymuje się silna tendencja, gdyż z jednej strony zbyt mąki się więcej ożywia a z drugiej strony perespektywa ma małą zdolność wywozu Indji spodziewają się znacniejszego zbytu do Anglii.

W Anglii wzmaga się tendencja ustąpiła spokojnemu usposobieniu, ale ceny nie doznały osłabienia. Dowozy zostają mierne, tak, że silniejsze ofiarowanie tylko przemijająco się czuć daje. Kukurudza jest bardzo silną. Także jęczmień i owies utrzymują się przy stałych cenach.

Francuskie targi utrzymują swoje silne

stanowisko. Ubytek zapasów mąki, słabe zaopatrzenie młynów i wstrzeźliwość właścicieli utrzymują zboże przy stałych cenach.

Rosya ma żywy wywóz, ale trudności komunikacji bardzo niekorzystnie wpływają i tam się także skarżą na środki transportu. Mianowicie na stacjach południowej Rosyi znajdują się znaczne zapasy zbożowe. Według dotychczas przedłożonych dat wywóz zboża na placach portowych południowej Rosyi jest o wiele silniejszy aniżeli w ostatnich latach.

Niemieckie targi zbożowe okazały chwiejne stanowisko. Uchwały rady gospodarczej odnośnie do podwyższenia cła zbożowego spowodowały żywy ruch targowy i spowodowały także, że spekulacje stały się silniejsze. Gdy zaś nieprzyjęte osądzenie pytania identyczności było wiadome, nastąpiła również tak silna reakcja, aby w końcu znowu ustąpić silniejszej tendencji.

W Wiedniu na targu zbożowym tendencja handlu zbożowego po przemijającym osłabieniu znowu się wzmogła i utrwaliła. Stan wody w rzekach w skutek ostatnich opadów znowu się polepszył, ale z tejże samej przyczyny stan dróg się znacznie pogorszył. Dowozy na targach i stacjach z powodu tego słabe, podczas gdy z drugiej strony wskutek lepszego stanu wody małe młyny także rozpoczęły roboty w pełnym toku i okazują większą potrzebę zboża. Wzięto także wiele do wywozu do Szwajcaryi, jakoteż do Niemiec południowych i do Włoch. Wypowiedzenie szwajcarskiej ugody nie wywarło ujemnego wpływu, gdyż się oczekuje, że nie będzie trudnem osiągnąć ugodę taryfy zadowolniającą obie części. W handlu terminowym utrwała się tendencja w ostatnich dniach wskutek ruchu na targu owocowym, który prowadził do niekorzystnego osądzenia sytuacji politycznej i przeciwną stronę spowodował do większych zamówień, tak że utracone w pierwszych dniach ceny znowu uzyskały swoją wysokość. Z końcem tygodnia notowano pszenicę jarą 7·78 do 7·70 złr. żyto jare 6·18 do 6·20 złr., owies jary 6·08 do 6·10 złr., kukurudza majowa-czerwcową 6·25 do 6·27 złr.

## ROZMAITOŚCI.

**Czesi przeciw mące węgierskiej.** Już przed kilku miesiącami pojawiła się w niektórych miastach czeskich i morawskich silna agitacja przeciw kupowaniu mąki węgierskiej, która konkurencją swoją zabija młynarstwo czeskie. Od 1 listopada pogorszył się jeszcze więcej stan rzeczy, bo dyrekcyja węgierskich kolei skarbowych oraz zarząd kolei dawniej państwowej zniżyły znacznie koszt transportu mąki węgierskiej. Z tego powodu wzmogła się dawna agitacja przeciw mące węgierskiej; w Nowym Jedyńcu (Neugedin) na Morawii odbyło się liczne zgromadzenie mieszkańców miasta i okolicy, na którym zobowiązano się pod słowem uczciwości nie tylko nie kupować żadnych produktów węgierskich, ale nawet zerwać z nimi wszelkie stosunki handlowe.

Wspomniane znaczne zniżenie węgierskich taryf kolejowych było dnia 3 b. m. przedmiotem osobnej konferencji w generalnej dyrekcyi kolei austriackich. Z tej konferencji wynikło, że interesowanym kolejom austriackim

trudno jest zniżyć swoje taryfy, ale postanowiono udać się do rządu z prośbą, aby się wystarał u rządu węgierskiego o takie samo zniżenie węgierskich opłat od przewozu mąki. Nad tą sprawą odbyło się dnia 5 b. m. narada w austriackim ministerstwie handlu. W tej walce stoi Galicya na uboczu, chociaż największe ponosi straty, bo nikt się o nią nie troszczy, przeto i nadal ani w zbożu ani w mące nie będzie mogła utrzymać konkurencji.

**Stosunek handlowy Austro-Węgier do Rumunii** opiera się na obopólnem ścisłym przestrzeganiu ciał autonomicznych. Rumunia poniosła przez to już bardzo wielkie straty, ale liczy widocznie na to, że je przetrzyma a tymczasem rozwinię u siebie przynajmniej kilka najpotrzebniejszych gałęzi przemysłu. W ostatnich dniach donoszono z kilku stron, że Rumunia, poniosłszy już dotąd wielkie szkody, skłania się do rozpoczęcia ponownych rokowań z Austro-Węgrami; atoli wiadomość ta jest na teraz przynajmniej przedwczesną, a stan dotychczasowy potrwa jeszcze czas jakiś, bo dotąd nie ma jeszcze odpowiedzi rumuńskiej na ostatnie propozycje austro-węgierskie.

**Rokowania o traktat handlowy** między Austro-Węgrami a Niemcami nie doprowadziły do żadnego rezultatu. Jeszcze na wiosnę b. r. zarząd austro-węgierski wystąpił do Niemiec notę, w której wyraził gotowość do rozpoczęcia rokowań o zawarcie nowego traktatu taryfowego: Przy uchwalaniu nowej taryfy cłowej w obu parlamentach w Wiedniu i Peszcie ministrowie handlu podnosili z naciskiem potrzebę spiesznego uchwalenia noweli, jako podstawy, na której ma się oprzeć nowy stosunek handlowo polityczny z Niemcami. Wtedy przypuszczano powszechnie, że rokowania z Niemcami rozpoczną się wkrótce i że układ z nimi stanie się wzorem do traktowania z Włochami. Jednak oczekiwania zawiodły. Odpowiedź Niemiec na wezwanie Austro-Węgier z wiosny nadeszła dopiero niedawno z oświadczeniem, że rewizya austriacko-węgierskiej taryfy cłowej, uchwalona w lecie, zmieniła zupełnie sytuację i że dla tego nie można rozpoczynać rokowań o nowy traktat taryfowy. Skutkiem tego traktat dotychczasowy, który ubiega z końcem b. r. będzie przydłużony na jeden rok. Przez ten czas będą Niemcy wyczekiwać skutków noweli cłowej austriacko-węgierskiej, na handel i przemysł niemiecki a tymczasem zabierają się znowu do podniesienia ciał zbożowych, które wymierzone są wprawdzie najpierw przeciw Rosyi, ale nie omieszkają dać się uczuć i Austro-Węgrom. Walka cłowa potrwa przeto dłużej, wyrządzając obu stronom szkody niemałe, mimo ścisłego przymierza politycznego.

**Przemysł naftowy.** We Wietrzny i Rownem, we wsiach odległych 14 kilometrów od Krosna, odkryto w pierwszej połowie września b. r. bardzo bogate źródła nafty właśnie w tych miejscach, w których niegdyś bezskutecznie robił poszukiwania ś. p. Tytus Trzeciecki. Dla próby rozpoczął swoim kosztem kopanie kilku studni Mac Gerway, Amerykanin, Kandyjczyk, a nie narażając na straty, ofiarował połowę zysku Wiktorowi Klobasie, właścicielowi tego obszaru, na którym robiono wiercenie. Poszukiwania były bardzo szczęśliwe, bo ze czterech studni z głębokości 240 metr.



pod powierzchnią trysnęła nafta słupem 30 metr. wysokim nad powierzchnię ziemi. Przyptyw jest nafty jednostajny i tak bogaty, że nie starczą na razie w tej okolicy środki przewozowe, aby tylko z jednego źródła przewieźć naftę do stacji kolejowej, która się z tego powodu obecnie rozszerza. Inne źródła zatkano aż do wykończenia naftociągu. Najlepiej się oceni bogactwo studni, jeżeli się zauważy, że spółka wydaje dotąd przeszło 300 zlr. w. a. dziennie na same furmanki

Powiadają, że w jednym miesiącu zyskano tam więcej nafty, niż przez cały rok wydaje Słoboda Rungurska. Właściciel dóbr, p. Wiktor Klobasa, rozpoczął w tej okolicy obszerne poszukiwania za naftą na przestrzeni 170 morgow.

**Pszenvica w Indyach Wschodnich.** Konsul Stanów Zjednoczonych, zamieszkały w Kalkucie, w urzędowym sprawozdaniu donosi, że w 1886 roku obsiano w Indyach 27,500.000 akrów pszenicą, a w r. b. zebrano z obszaru tego 289 milionów buszli. Indyjska pszenica gorszą jest od północno-amerykańskiej, i do wyrobu mąki używa się w połączeniu z lepszymi gatunkami, mąka bowiem samej indyjskiej pszenicy nie ma pokupu. Nie mniej jednak farmerzy indyjscy mogą współzawodniczyć z amerykańskimi, gdyż produkcja w Indyach jest nadzwyczaj tania z powodu obfitości rąk do pracy. Wadliwość indyjskiej pszenicy pochodzi z umiejętności uprawy roli pod to ziarno. Wywóz pszenicy z Indyj z każdym rokiem wzrasta: w 1868 roku wysłano stamtąd 300 cetnarów, a w 1886 roku wywóz wynosił 21 milionów cetnarów.

**Konsumcja tytoniu w Austrii.** Według urzędowych wykazów uzyskano w pierwszych sześciu miesiącach b. r. ze sprzedaży tytoniu i wyrobów tytoniowych ogółem 38, 349.180 zlr. więcej niż w takim samym okresie roku poprzedniego. Ogólna liczba wyborowych, średnich i ordynaryjnych cygar wynosiła 859 milionów sztuk, tedy o 74 milionów sztuk więcej, niż w pierwszych sześciu miesiącach roku 1886. Sprzedano: 1,537,450 sztuk regalita, (o 26.828 sztuk więcej, niż w roku poprzednim) 11,557,210 sztuk trabucco (+888.145), 16,471,540 sztuk britanica (+1,212.964), 28,094.090 sztuk kuba po 5 ct. (+2,001.669), 117,616.350 kuba po 4 c., (+10,781.794), 41,027.000 portorico (+6,988.731), 91,044.490 sztuk wirginia (o 2,968.900 sztuk mniej, niż w roku 1886-tym), 354,220.595 «krótkich» (+12,004.600), 69,742.400 t. zw. «długich» (-8,151.800 sztuk). Konsumcja papierosów wzrasta w sposób olbrzymi z roku na rok. Sprzedano w pierwszym półroczu 243,547,680 sztuk a więc o 50,623.340 więcej niż w r. 1886. Sprzedaż tytoniu do fajek zmniejszyła się znowu o 106.825 kilo, a sprzedaż tabaki o 22.840 kilo.

**Zemsta łosiów.** Czytamy w Kur. Codz.: Jeden z prenumeratorów naszych, świeżo z Wołynia przybyły, przysłał nam opis ciekawego faktu, zaręczając za jego autentyczność. Fakt ten miał się wydarzyć w majątku Cumań. Miejscowy rządca młodo schwytanego łosia oswoił i przyuczył tak, iż używając go jak konia wierzchowego, przebiegał na nim olbrzymie przestrzenie leśne. Ułatwiało mu to kontrolę w lasach cumzańskich, które amatorowie cudzej własności oobrze już przetrzebili. Otóż niedawno, kiedy właściciel tak niezwykłego rumaka puścił się w odległą knieję, gromada

dzikich łosiów, z kilkunastu sztuk złożona, rzuciła się na wierzchowca; jeździec zaledwie miał czas ratować się ucieczką na drzewo. Kilka strzałow danych z rewolweru nie mogło odstraszyć napastników. Biły one i trawowały powalonego łosia, dopóki jeszcze tłała w nim choć iskierka życia; zjadłość i wściekłość napastników była przerażającą, pomimo, iż łosie pospolicie są łagodne... Po egzekucji długo jeszcze przebiegały około trupa, w parę godzin dopiero pozwalając rządca na opuszczenie niewygodnego stanowiska. Fakt powyższy, jeżeli nie jest jednym z opowiadań myśliwskich przy kominku, dowodziłby pewnej analogii pomiędzy usposobieniem łosia a słoniów. Wiadomo bowiem, jak wielką jest zaciętość słoni dzikich przeciw oswojonym.

**Magazyny zbożowe w Królestwie Polskiem.** Według doniesienia dzienników, konsorcjum kapitalistów podjęło projekt urządzenia wielkich magazynów zbożowych w kilku punktach Królestwa Polskiego, i w tym celu rozpoczęte być mają układy z kolejami żelaznymi. W magazynach tych przechowywanem będzie zboże w czasie niekorzystnych stosunków handlowych: aby zaś ułatwić handel zbożowy, utworzone zostaną przy tych składach kantory, mające zająć się nabywaniem i sprzedażą przewożonego kolejami zboża, oraz wydawaniem zaliczek na zboże, składane w magazynach.

**W sprawie wywozu bydła** ogłasza dr. A. Barański w *Rolniku* co następuje:

Od niedawnego czasu rasowe bydło nasze znajduje popyt na Śląsku, Morawie i w Czechach. Jak świadczą statystyczne cyfry, coraz to więcej wysyłamy z kraju bydła użytkowego, krów cielnych, cieląt na wychów, młodzięzy i wołów na opas. Jednakże tylko bydło rosłe, lepszej budowy i maści czerwono-srokatej jest poszukiwane, to jest takie, które posiada wiele domieszki krwi Bern-Simenthal.

Otrzymuję liczne zapytania listowne od większych i mniejszych właścicieli z Morawy i Czech, gdzie, u kogo i kiedy nabyć można w kraju naszym wołów na opas, cieląt, krów dojnych i t. p. Niektórzy objawili nawet gotowość przyjechania na nasze targi i jarmarki bydła.

Byłoby też pożądanem, byśmy zechcieli wyrabiające się u naszych sąsiadów coraz to lepsze wyobrażenie o hodowli krajowej podtrzymać i skierować handel na właściwą drogę. Można by urządzić podobne jarmarki, jakie odbywają się na konie w Tarnowie, Rzeszowie, Mościskach i Tarnopolu, ogłaszać w gazetach roln. niemieckich i Czeskich, gdzie i kiedy można nabyć krów, wołów, cieląt i młodzięzy, jak np. w okolicy sanockiej i brzozowskiej. Przez sprowadzenie kupców obco-krajowych kraj zyskałby tylko.

Oddaję tę myśl pod rozwagę naszych hodowców, a mianowicie oddziału sanockiego i brzozowskiego, gdzie rzeczewicie jest bydło takie, o jakie się dopytuje zagranicą.

**Ałun jako środek przeciwko owadom.** W celu wygubienia pluskiew należy ściany i łóżka zanieczyszczone niemi oblać lub wysmrcować gorącym odwarem ałunu. Podają, że jeżeli się przy bieleniu ścian do wapna doda ałunu, to ścian takich nawet muchy unikają. Środek ten, który się już swą prostotą i taniością zaleca, ma być od dawna z dobrym skutkiem powszechnie we Francji używanym.

**Kreolin.** Za pomocą suchej dystalacji ciężkiego oleju ze smoły węgla kamiennych z dodaniem alkoholu, otrzymali chemicy angielscy ten wszechstronnie pochwały dziś obierający środek desinfekcyjny, niszczący wszelkie zarodki w powietrzu. Kreolin stawiają dziś wyżej od chlorku wapna i kwasu karbolowego w celach desinfekcyjnych używanych, a zaletami jego są, że nie jest trującym, żrącym i plamiącym, że usuwa szybko woń zgnilizny, a sam przy tem żadnej woni nie posiada. Oprócz tego jest nadzwyczaj tani.

**Zużytkowanie dymu.** Nie będzie można teraz powiedzieć o kimś, co stracił majątek, że puścił wszystko z dymem. Amerykanie bowiem umieją z dymu z nakomite zyski. Jak donosi *L'Année scientifique*, bywa w wielkich w Ehl Rafids wszystkim dym użytkowany do produktów chemicznych, a węglarnie te produkują dziennie z drzewa około 50 tonn węgla. Z 25 pieców zbiera się dym w odbieralniku z drzewa, z kąd wentylator wpędza dym do aparatu czyszczącego i kondensacyjnego; tu otrzymuje się alkohol metylowy, dziegieć, gaz oświetlny i co najważniejsze kwas drzewny (pirolinowy), służący do wyrobu octanu wapna. Ogólna ilość z użytkowanego dziennie dymu wynosi 80.000 k. m., z czego się otrzymuje 5.411 kg. octanu wapna 908 litrów alkoholu metylowego i 113 kg. dziegciu

## CENNIKI MĄKI.

### Młyny galicyjskie.

C. k. uprzyw. młyny parowe Maurycego Barucha w Podgórzu.

#### Mąka pszenna:

Nr. 0	1	2	3	4	5	6
złr. 17.20	16.70	16.—	15.60	15.10	14.50	14.20

Nr. 7 8 9.

złr. 13.50 12.70 9.80

Czerwona, otręby grube, miątkie, kasza pszenna  
złr. 4.60 3.50 3.50 20.—

Cennik młyna parowego Fogelstraucha i Wasserberga w Bieńczycach.

Ceny franco w Krakowie bez zobowiązania, za 100 kilogram. z workiem brutto.

#### Mąka pszenna:

Nr. 0	1	2	3	4	5	6	7
złr. 17.90	17.50	17.10	16.70	16.—	15.30	14.70	13.80

Nr. 8 9

złr. 11.80 8.80

mąka czerw. 4.90 — otręby miątkie 4.50, grube 4.50

#### Mąka żytnia:

Nr. 2, złr. 11.20

Młyn parowy J. K. Kirchmayera w Krzesławicach.

#### Mąka pszenna:

Nr. 0	1	2	3	4	5	6
złr. 17.90	17.50	17.10	16.70	16.—	15.30	14.70

Nr. 7 8 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 8<sup>3</sup>/<sub>4</sub> 9

złr. 13.80 11.80 — 8.80

**PATENTY.** Ochronę wzorów i marek załatwia pierwsze koncesyonowane i przez Wys. Ministerium handlu do wydawania urzędowego katalogu przywilejów upoważnione biuro patentowe

Inż. H. PALM (Michalecki i S-ka)

Wiedeń, I, Graben 26.



# GŁÓWNA AJENCYA

e. k. uprz. Towarz. ubezpieczeń „DUNAJ“ w Wiedniu  
znajduje się w Krakowie ulica Grodzka L. 61.

C. k. uprzyw. Towarzystwo ubezpieczeń „DUNAJ“ w Wiedniu, wyposażone funduszem gwarancyjnym w sumie ośmiu milionów złr. w. a. przyjmuje ubezpieczenia od ognia, na życie, na renty dożywotnie, wyposażenie dzieci, wreszcie ubezpieczenia transportów morskich na statkach parowych, tudzież rzecznych, wedle stałej premii.

Od wielu lat istniejąca protokołowana

FIRMA ZBOŻOWA

## E. MIRTENBAUM

kupuje i sprzedaje

**zboże i inne produkta rolnicze**

tak na swój własny rachunek,

jako i w drodze komisowej.

## KANTOR

w domu własnym

przy ulicy Grodzkiej L. 6

w Krakowie.

## MŁYN WODNY

o kole w sile 25 koni

szpiegang, walec, czyszczalnia zboża, grysików i dunstów,  
wszystko w najlepszym stanie,

tudzież

### Młyn nowy amerykański z turbiną,

o sile 35 koni,

a oprócz tego ilość wody tak wielka iż można siłę o 20 koni powiększyć,

3 kamienie francuskie, 1 szpiegang, walec najnowsze, czyszczalnia zboża, tudzież maszyny grysikowe i dunstowe nie dawno sprowadzone.

Każdy młyn zaopatrzony w osobny śpichlerz, dom mieszkalny, stajnie etc. ogrody, pastwiska i t. d.

Właściciel obowiązuje się dzierżawcy poczynić wszelkie ulepszenia. Młyny oba mają dobre imię, a mimo konkurencji młynów stołecznych, za pierwsze w okolicy uważane. Warunki dzierżawy bardzo dogodnie.

Bliższej wiadomości udziela Adm. „Gaz. Młyn.“ w Krakowie.

## OGŁOSZENIE

Główna wygrana  
ewentualnie  
500.000 marek.

# SZCZĘŚCIE

Wygrane  
gwarantuje  
państwo.

## ZAPROSZENIE

do wzięcia udziału w zyskowych szansach loteryi pieniężnej

gwarantowanej przez rząd krajowy w Hamburgu w której

**8 milionów 902000 marek na pewne wygrane być muszą.**

Wygrane tej najzyskowniejszej loteryi pieniężnej, która stosownie do planu zawiera tylko 93.000 losów, są następujące:

**Największa wygrana wynosi ewent. 500.000 marek.**

Premia 300.000 marek	26 wygranych po 10.000 marek
1 wygrana po 200.000	56 „ „ 5.000 „
2 „ „ 100.000	106 „ „ 3.000 „
1 „ „ 80.000	256 „ „ 2.000 „
1 „ „ 70.000	512 „ „ 1.000 „
2 „ „ 60.000	739 „ „ 500 „
1 „ „ 55.000	149 „ „ 300, 200, 150 „
1 „ „ 50.000	28800 „ „ 145 „
1 „ „ 40.000	7990 „ „ 124, 100, 94 „
1 „ „ 30.000	7850 „ „ 67, 40, 20 „
5 „ „ 15.000	„ „ w ogóle 46.500 wygranych, które mają być na pewne rozstrzygnięte w przeciągu paru miesięcy w 7 oddziałach.

Główna wygrana I. klasy wynosi 50.000 marek, zwiększa się w II. klasie na 55.000 mk., w III. kl. na 60.000 mk., w IV. kl. na 70.000 mk., w V. kl. na 80.000 mk., w VI. kl. na 100.000 mk., w VII. kl. na 200.000 mk., z premią na 300.000 mk., ewentualnie na 500.000 mk.

Pierwsze ciągnięcie ustanowione jest uzgodnienie i kosztuje na nie:  
Cały oryginalny los tylko . . . . . 3 złr. 60 cent, albo . . . . . 6 marek.  
Potowa oryginalnego losu tylko . . . . . 1 „ 80 „ „ „ „ „ „ 3 marki.  
Ćwierć oryginalnego losu tylko . . . . . 1 „ 90 „ „ „ „ „ „ 1 1/2 marki.

Powyższe przez państwo gwarantowane losy oryginalne (nie są bynajmniej zakazanymi promesami) rozsyłamy nawet do najdalszych okolic za frankowaniem nadstawianem należytości.

Każdy z uczestników otrzymuje ode mnie obok oryginalnego losu, także oryginalny plan zaopatrzony w herb państwa, gratis; a natychmiast po dokonaniu ciągnięcia rozsyłamy urzędową listę ciągnięcia bez osobnego żądania.

Plan wylosowania z herbem państwowym, na którym uwidocznionym jest podział wygranych na powyższych 7 klas, wysyłam poprzednio gratis.

**Wyptata i wysyłka pieniędzy wygranych**, uskutecznią się przeze mnie bezpośrednio do interesowanych natchmiast.

Każde zamówienie można uskutecznić bez trudności za pomocą przekazu pocztowego, lub też rekomendowanego listu.

Upraszamy przeto zgłaszać się ze wszelkimi żądaniami, z powodu zbliżającego się ciągnięcia do **25 listopada** b. r. z całym zaufaniem do firmy:

## SAMUEL HECKSCHER SEN.

kantor bankowy i wymiany w Hamburgu.



# BRACIA IZRAEL

## ZAKŁAD BUDOWLI MŁYNÓW

### FABRYKA KAMIENI MŁYŃSKICH i MASZYN

Wiedeń, Währing, Herrengasse Nr. 9—13.

ZASTĘPSTWO i FABRYKA  
patentowanej najnowszej i najlepszej maszyny  
do czyszczeni dunstu i grysiku

## „REFORMA“.

Jedyna maszyna, która bez użycia torebki na otręby, najdelikatniejsze, najwięcej mąki zawierające, najmniejsze dunsta do nr. II., również delikatny grysik bez straty dobrego towaru zupełnie czyści.

### Gwarancya

za znakomite usługi i skromne nienaganne zbudowanie, których żadna inna maszyna nie osiągnęła.

Paryz 1885 srebrny medal. Wels 1886. Dyplom honorowy.

Premiowana najwyższem odziedziczeniem w Augsburgu 1886.

zastępca dla Galicyi i Bukowiny  
**LEOPOLD EPSTEIN**

Kraków, ul. Grodzka L. 59.

## GANZ i S<sup>KA</sup>.

Odlewnia żelaza i akcyjne Tow. fabryczne dla budowy machin  
W BUDAPEŚCIE I RACIBORZU.

A.  
MASZYNY i WYROBY  
budowlane,  
urządzenia kolejowe,  
młynarskie i fabryczne.

B.  
ARTYKUŁY SPECYALNE:  
KOŁA  
z zahartowanej stali lanej,  
naczynia przelomowe,  
walce i t. p.

Oświetlenie elektryczne.

Wagony kolejowe.

PATENTOWANE  
SKŁADKI WALCOWE  
do żubrowania zboża,  
rozcierania kaszek  
i do wymielania  
z zahartowanej stali lanej dla wy-  
sokiego i zwykłego młynarstwa.  
Dotychczas dostarczyliśmy 13.500 sztuk.

WALCOWE SKŁADKI  
do mielenia cementu  
tudzież  
wszelkich twardych kruszców i rudy.  
ŚLUZY i UPUSTY  
patentowane.

Dynametry rotacyjne, kupługi i regulatory  
—  
TURBINY  
zastosowane do każdego rodzaju  
przycieku i spadku wody.



# L. KRIEGER

W GORLICACH

ma do sprzedania: perłówki jęczmienne i pęczak jakoteż mąkę po cenach fabrycznych z młyna Nowodworskiego.

## Podajcie szczęściu rękę!

500.000 marek

jako główna wygrana, nadarza się na wielkiej hamburskiej loteryi pieniężnej, pozwolonej i gwarantowanej przez państwo.

Korzystny układ nowego planu jest tego rodzaju, że w przeciągu paru miesięcy w 7 klasach a 93.000 losach rozgrywasie na pewne 46.500 wygranych w łącznej kwocie:

8,902.050

marek

między temi zaś główna wygrana ewentualnie

500.000

marek

a specjalnie zaś:

1	à	300000
1	à	200000
2	à	100000
1	à	80000
1	à	70000
2	à	60000
1	à	55000
1	à	50000
1	à	40000
1	à	30000
5	à	15000
26	à	10000
56	à	5000
106	à	3000
256	à	2000
512	à	1000
789	à	500
28800	à	145
15989	à	300, 200,
150, 124, 100, 94,		
67, 40, 20		marek.

gnienia w klasach, jako też o odpowiednich należnościach wkładek; a po każdym ciągnięciu przesyłamy interesantom bez zażądania urzędową listę.

Na zadanie przesyłamy naprzód franco do przejrzenia plan urzędowy i zobowiązujemy się w razie rozmyślenia się przyjąć przed ciągnięciem napowrót losy za zwrotem należności.

Wypłata wygranych odbywa się stósownie do planu pod gwarancją państwa. Kolektura nasza miała właśnie teraz szczęście i wielu interesantom wypłaciliśmy bardzo wysokie wygrane po 250.000, 100.000, 80.000, 60.000, 40.000 i t. d. marek.

Z góry przewidzieć można, że przedsięwzięcie, spoczywające na tak pewnej podstawie, spotka bardzo liczny udział, dlatego też, aby wszelkim żądaniom uczynić zadość, prosimy zgłaszać się z powodu bliskiego ciągnięcia natychmiast wprost do firmy:

**KAUFMANN & SIMON.**

Dom bankowy i wekslowy w Hamburgu.

Dziękujemy Szanownym naszym Odbiorcom za okazywane nam zaufanie, a ponieważ firma nasza od wielu lat znana jest w całej Austrii, przeto prosimy wszystkich, których interesuje rzetelna loterya pieniężna i którzy pragną, aby interes ich pod każdym względem były należycie załatwione, aby się odnosili z całym zaufaniem bezpośrednio do naszej firmy Kaufmann & Simon w Hamburgu. Nie mamy styczności z żadną firmą i żadnym agentem nie powierzaliśmy sprzedaży losów z naszej kolektury, natomiast z odbiorcami naszymi znosimy się bezpośrednio i w ten sposób oszczędzamy im kosztów pośrednictwa. Wszelkie zamówienia notujemy natychmiast i załatwiamy jak najdokładniej.

**Do sprzedania**  
**za połowę pierwotnej ceny!**  
nazywana  
w dobrym stanie będąca maszyną na ssącą do czyszczenia griesów o trzech wiatrach (Drehwidge Saug-Gries-Dunst-Putz-Maschine) patent Nemelka.  
Wiadomość we „dworze w Gorlicach”, poczta „Gorlice”.

**Do wydzierżawienia!**  
Nowo zbudowany młyn amerykański szluczny o czterech parach wałków, jednej parze kamieni francuskich i turbinie wodnej najnowszej konstrukcji. Młyn ten znajduje się w wielkiem mieście Bessarabii tuż przy gościńcu.

# ALFRED RASSL

W OPAWIE

## SKŁAD NASION

poleca wszelkiego rodzaju

## ROLNICZE I LEŚNE NASIONA

PASZĘ POSILNĄ

RÓŻNE NAWOZY

najlepszych gatunków

po najtańszych cenach.

Cenniki i próbki na żądanie gratis i opłacone.

## Turbiny.

(Patent Lejeuna),

zastosowane dla zmiennych ilości wodnych i dla wszelkich spadków; sposób regulacji najdoskonalszy, dostarczają pod gwarancją uzyskania największej siły

**BRACIA FISCHER**

fabryka maszyn odlewnia żelaza i metali w Wiener-Neustadt,

według tego doskonałego systemu turbinowego, który na wystawie światowej w r. 1873 dyplomem uznania uwieńczony został, uskuteczniło już przeszło 200 turbin, które we wszystkich prowincjach monarchii austriackiej, tudzież za granicą funkcjonują. System ten daje się łatwo zastosować z powodu swej pojedynczej konstrukcji tudzież tanich kosztów ustawienia, szczególnie przy zamianie kół wodnych na turbiny, tudzież przy zamianie turbin starszej konstrukcji, nadając się do miejscowych stosunków. Polecamy też rzeczony turbiny z tego powodu jak najbardziej. Prospekt i kosztorysy na żądanie darmo. Zakład ten poleca się także do urzędzenia młynów, szlifierni drzewa, tudzież do budowy fabryk wszelkiego rodzaju.

# FRANCISZEK SCHMELCER

w Warszawie, przy ul. Twardej Nr. 6,

Reprezentant firmy „Bracia Izrael” w Wiedniu

utrzymuje na składzie

kamienie francuskie, saskie i czeskie.

wszelkie maszyny do czyszczenia zboża, kaszek i dunstów.

Przybory młynarskie t. j.: pasy, parcianki, gaze jedwabne i wełniane, śruby do pasów, zapniki, oliwiarki itd.

Na składzie znajdują się walce Ganz a i S-ki i innych systemów, oraz najlepsza szwajcarska gaza jedwabna i kamienie kryształowo-kwarcowe

po cenach fabrycznych.

Mamy zaszczyt donieść niniejszem P. T. Odbiorcom, iż główną reprezentację dla Galicyi i Bukowiny dla sprzedaży naszych fabrykatów, a w szczególności

walców śrutowych do żubrowania zboża (Schrotwalzenstühle) i auflezkowych (do wymielania)

oddaliśmy

Panu **LEOPOLDOWI EPSTEINOWI**

w Krakowie, przy ulicy Grodzkiej L. 59,

jako kierownikowi FILII fabryki wiedeńskiej maszyn i kamieni młynarskich

„BRACI IZRAEL”.

Pan Leopold Epstein posiada zatem wyłączny przywilej dla sprzedaży naszych fabrykatów, tudzież skład komisowy walców, a wszelkie zamówienia obowiązany jest dostarczać po cenach fabrycznych.

Budapeszt w maju 1886.

Sanz i Ska.